

Charles Willi C. SS. R., *Le Bréviaire expliqué*, 2-de éd. revue et augmentée, Paris, P. Tequi, 2 tomy in-16, 319 i 383.

Św. Józef z Kupertynu powiedział kiedyś do pewnego biskupa, że najlepszym środkiem do odrodzenia kleru jest starać się, by kapłani z nabożeństwem odprawiali mszę św. i odmawiali brewjarz. Wielką przeszkodą, utrudniającą nabożne odmawianie brewjarza, jest jego niezrozumienie. A nie jest to rzecz łatwa rozumieć doskonale brewjarz. Do tego potrzeba licznych wiadomości teologicznych, egzegetycznych, historycznych. Trzeba nadto rozumieć cały układ brewjarza, i znać historyczny jego rozwój. Brewjarz to publiczna modlitwa całego Kościoła. Ktoby go pojmował wyłącznie jako modlitwę prywatną, osobistą, dla tego będzie on w wielkiej części niezrozumiałym. Dopiero kiedy się go rozważa we właściwym środowisku, z udziałem wszystkich osób do niego należących, wtedy się on nam przedstawi jako prawdziwy dramat, wtedy kolejne następstwo psalmów, antyfon, responsoriów itp. nie będzie się już dziwnem wydawało, ale owszem nabierze życia i uroku.

Autor obrał sobie za cel, podać w zwięzłej i przystępnej formie wszystkie te potrzebne wiadomości i w ten sposób uczynić brewjarz zrozumiałym nie tylko dla kapłanów, którzy są do jego odmawiania obowiązani w pierwszym rzędzie, ale i dla zakonnic, które z woli Kościoła mają się przyczyniać do owej „*laus perennis*“, oddawanej Bogu przez Kościół wojujący. I trzeba przyznać, że ten cel rzeczywiście osiągnął. O popularności dzieła świadczy najlepiej ta okoliczność, że pierwsze jednotomowe wydanie w krótkim stosunkowo czasie zostało zupełnie wyczerpane. W drugim wydaniu dzieło powiększyło się o 120 stron i dlatego zostało podzielone na dwa nieduże a zgrabne tomiki.

W pierwszym tomie umieszczone są naprzód w guście francuskim listy polecające różnych większych osobistości, poczem następuje dość obszerny wstęp (17—44), w którym autor daje krótki rzut oka na liturgikę, na różne systemy w objaśnianiu liturgji, podaje zasady, jakich się trzymać należy przy studjum brewjarza itp.

Właściwe dzieło podzielone jest na 2 części. W pierwszej części (45—223) mówi autor o brewjarzu w ogólności, o jego piękności i pożytkach zeń płynących (45—57); podaje zasady hermeneutyczne, tak ściśle naukowe jakoteż praktyczne, do nabożnego odmawiania służyć mogące (57—83); dość obszernie streszcza historję brewjarza od najpierwszych czasów aż do reformy Piusa X i krótko omawia poprawki, jakie w przyszłości uczynićby jeszcze należało (84—164); dalej omawia poszczególne części składowe godzin kanonicznych (164—194), i wresz-

cie kreśli duchowe znaczenie i myśl przewodnią brewjarza, tak na dni poszczególne jak i w całym roku kościelnym (195—223).

W drugiej części podaje autor szczegółowy ale krótki i treściwy wykład brewjarza, jakoto psalmów, hymnów, antyfon, responsorjów, pomijając jednak lekcje. Przyczem trzyma się porządku brewjarza, objaśniając go tak, jak jest rozłożony na poszczególne dni tygodnia. Pod koniec zaś drugiego tomu daje krótkie wyjaśnienia do Commune Sanctorum. Dla wspomnienia pamięci dołączył autor małe karteczki „Mementos“, zawierające w streszczeniu myśli przewodnie psalmów, które można wygodnie trzymać przed oczami przy odmawianiu brewjarza.

Autor trzyma się zazwyczaj drogi środkowej, strzeże się z jednej strony przesadnego alegoryzowania, symbolizmu, któremu hołdowali pisarze średniowieczni, objaśniający brewjarz bardzo genjalnie i nabożnie, ale bez związku z historją; z drugiej jednak strony nie wpada w przeciwną ostateczność i nie ogranicza się do suchego i czysto rozumowego wykładu, ale owszem wszędzie, acz króciutko, podaje jakąś myśl ułatwiającą nabożne odmawianie brewjarza. Przy przekładzie psalterza ze względów praktycznych trzyma się tekstu Wulgaty, starając się przytem, by tłumaczenie było zarazem krótkim komentarzem. Różnice, zachodzące między Wulgatą a tekstem hebrajskim, zaznacza w dopiskach u spodu stronicy, ale tylko wtedy, jeżeli lekcja hebrajska ma jakikolwiek związek z tekstem łacińskim. Jeżeli zaś różnica jest tak wielka, że nie można się dapażyć związku między oboma tekstami, wtedy ją zupełnie pomija milczeniem. Sądziłbym, że takie postępowanie nie jest uzasadnionem i że należałoby zaznaczyć wszystkie bez wyjątku ważniejsze różnice.

Dzieło napisane jest gruntownie, a jednak bardzo przystępnie i popularnie i dlatego może oddać bardzo cenną usługę wszystkim duchownym i zakonnikom, pragnącym odmawiać brewjarz nie tylko z pobożnością, ale ze zrozumieniem, wedle tych słów Apostoła: *Psallam spiritu, psallam et mente.*

*O. Kaz. Smoroński C. SS. R.*

---